KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 31go Stycznia 1866 r. | № 24. | Lat 45. | Dnia 19 (31) Stycznia 1866 r.

Środa. | Rano zimna st. 1, w poł. c. st. 2. Wys. wody st. 3 c. 7, (przybywa). | Wschód Słońca g. 7 m. 45 Zachód „ „ 4 „ 43 | Jutro, ŚŚ. Ignacego B. i Brygidy P.

— W Kościołku na b. Cmentarzu Śto-Krzyzkim z powodu ukończonej rastauracji po wydarzonej niedawno pogorzeli, odbędzie się w dniu 2 Lutego poświęcenie takowego, a następnie o godzinie 11ej z rana solenne Nabożeństwo na intencję wszystkich Dobrodziejów, przyczyniających się do ozdoby i utrzymania tej Świątyni Pańskiej.

— W przyszły Piątek, jako w uroczyste Święto Oczyszczenia N. P. MARJI, wykonaną będzie w Kościele Katedralnym przez chóry Instytutu Muzycznego, pod kierunkiem Dyrektora *Kątskiego*, pierwszy raz Msza wielka z tonu D minor, kompozycji *Rinck'a*, znakomite dzieło w dziedzinie muzyki Kościelnej. Na Offertorjum odśpiewane będzie przez chór bez akompaniamentu: „Pange lingua“, Palestryny.

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 12,390 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Antoniemu Makomaskiemu, właścicielowi dóbr Turkowice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Turkowice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 23,190 kop: 70, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Grzegorzowi Okuniew, właścicielowi dóbr donacyjnych Michalin, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Szumsk, wysłane zostało do Kassy Gubernialnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 15,662 kop: 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Józefie Podczaskiej, właścicielce dóbr Jarnice, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Ruchna, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 12,595 kop: 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Wacławowi Świerzawskiemu, właścicielowi dóbr Żerniki, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Żerniki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 33,372 kop: 32, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Hilaremu Ostrowskiemu, właścicielowi dóbr Czajk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Czajki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 31,174 kop: 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 17 (29) Stycznia r. b., Juljanowi Jeżewskiemu, właścicielowi dóbr Hołubie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Hołubie, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 645 kop: 3, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Ludwikowi Grochowskiemu, właścicielowi dóbr Tchórz, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Kloniewo, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 23,500 kop: 49, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji, z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Juljanowi Kuszel, właścicielowi dóbr Niwiska, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Niwiska, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 37,325 kop: 88, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Janowi Rulikowskiemu, właścicielowi dóbr Honiatyn-Pawłowice i Oszczew, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Dołhobyczew, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 966 przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Felixowi Mikorskiemu, właścicielowi dóbr Włoszczyca, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubań, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,583 kop: 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) Stycznia r. b., Marcelemu i Alexandrze Grejber, właścicielom dóbr Gończyce, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Sobolew, wysłane zostało do Kassy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy.

(Dz: War:).

— Jego Cesarska Wysokość Xiążę *Oldenburgski*, raczył przyjechać z Wiednia do Warszawy.

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Major *Egger*, z Petersburga;—wyjechał zaś: Jenerał-Major *Reinthal*, do Brześcia.

— Za duszę ś. p. Leopolda *Sumińskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, odbędzie się dnia jutrzejszego, Wotywa w Kościele Śgo Krzyża, przed Obrazem MATKI BOZKIEJ, o godzinie 10tej z rana; na którą, pozostała Wdowa z Familją, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza. (1,622.)

— Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Alexandra *Witkowskiego*, b. Urzędnika, a ostatnio Fotografa, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godz: 8mej z rana; na które, pozostała w głębokim smutku Żona, uprzejmie zaprasza Przyjaciół i Znajomych zmarłego. (1,605.)

— Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Jana *Kujawskiego*, odprawione będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele po *Bernardyńskim*, o godzinie 10tej; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza. (1,576.)

— Jutro, w Kościele Ś. Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godz: 9tej rano, jako w trzynastą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Charchowskich *Rumińskiej*, odbędzie się Wotywa żałobna; na którą, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (1,609.)

— Jutro, o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odprawiać się będą Msze Święte, za dusze ś. p. Mikołaja i Marji z Dubiskich, małżonków *Harasimowiczów*. (1,500.)

— Z powodu Świąt Kościelnych, Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefy z Trębińskich *Gierman*, odłożone zostało; a kiedy nastąpi, stroskane Córki po tak bolesnej stracie, uwiadomią Familję i łaskawych Znajomych. (1,619.)

— Ignacy *Dworakowski*, Obywatel m. W., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Po-

została Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z domu własnego Nro 1171 przy ulicy Wroniej, na cmentarz Powązkowski. (1,616.)

— Czwarta prelekcja publiczna Prof: Dra *Lewestama* odbędzie się w przyszłą Niedzielę, dnia 4 Lutego r. b., o godz: 1wszej z południa, w Auli Szkoły Głównej. Kilkanaście pozostałych już tylko biletów numerowanych na wszystkie prelekcje, nabyć można w Xięgarni PP. *Gebethnera* i *Wolffa*; biletów zaś pojedynczych, po kop. sr. 30 (złp. 2), oprócz we wspomnionej Xięgarni, także u PP. *Sennewalda*, *Hösicka* i Maurycego *Orgelbranda*. Kassa na miejscu, przy wejściu, otwarta będzie w dniu prelekcji od god: 11ej z rana.

— Wczoraj, w napełnionym słuchaczami Teatrze Rozmaitości, odegraną została przez Amatorów po raz czwarty z kolei, komedja oryginalnie napisana przez Hr: *Fredro*, pod tyt: „Gwałtu co się dzieje!" I tym razem jak i poprzednio, Amatorki i Amatorów udział biorących w tem przedstawieniu, przyjmowano z wielkiem zadowoleniem. Przyznać też należy, że ich grze nic zarzucić nie można było. Wszyscy okazali talent prawdziwie dramatyczny. Najzabawniejszą rolą w komedji, jest rola *Kacpra*. Autor skreślił ją z wielkim humorem, a przedstawiający takową Pan Jan-Kanty *Turski*, Redaktor części literackiej w piśmie „Bazar", dowiódł, iż oprócz zdolności jako pisarz i poeta, posiada nadto zdolność do sztuki dramatycznej. Suflerem na wczorajszem przedstawieniu był P. *Chęciński*, artysta dramatyczny, nauczyciel tej truppy amatorskiej, a to z powodu nagłej słabości jednego z członków Towarzystwa Dobroczynności, który przyjął na się te trudne obowiązki. Pana *Chęcińskiego* zaś zastąpił w reżyserstwie także członek Towarzystwa ze sceną obeznany.— Osób było 800, dochód z przedstawienia wynieść mógł rs. 500.

— Program koncertu na dochód Przytuliska dać się mającego, dnia 2go Lutego r. b., o godzinie 1szej z południa, w salach redutowych, pod dyrekcją Stanisława *Moniuszki*. Część pierwsza: Ner 1szy, z kwintetu *Dobrzyńskiego*, 1sze Allegro wykonają PP. *Hornziel*, *Szabliński*, *Librecht*, *Szulc i Feist;* Ner 2gi *Romans Verdego* i piosnka z opery *Rokiczana: Moniuszki*, odśpiewa Pan *Filleborn;* Ner 3ci, *Baśń o wdowie i o trzech jej synach*, przez *Deotymę*, deklamować będzie autorka; Ner 4ty, *Amor funesto Donizettego*, odśpiewa Panna *Szymanowska*, z akompaniamentem wiolonczeli przez Pana *Gebelta*. Część druga: Ner 1szy, *Polonez Chopina*, wykona na fortepjanie Pan *Godet;* Ner 2gi, *Matka i dziecię*, arja *Donizettego*, odśpiewa Panna *Sobolewska;* Ner 3ci, *Fantazja Kullaka* na fortepjan, Pan *Godet;* Ner 4ty, *Oj to źle*, mazurek *Dobrzyńskiego* i *Brzózka*, piosnka *Moniuszki*, Panna *Szymanowska;* Ner 5ty, solo na wiolonczelę, wykona Pan *Thalgrün*. Biletów po rublu dostać można w składach PP. Glücksberga, Kaufmana, Gebethnera, Sennewalda, Spiessa i Istomina, a w wilję wieczór i w sam dzień koncertu w kassie Teatralnej.

— Patrząc na pyszne kwiaty wystawione w magazynach Pani *Sobolewskiej*, *Wilczyńskiej* i innych, podziwiając tę fantastyczną roślinność o jakiej się matce przyrodzie nie śniło, mało komu może przyjdzie na myśl, że owe axamitnym puszkiem pokryte liście szmaragdowej barwy, owe lśniące purpurą i złotem wodne kwiaty, lub drobne delikatne jak muślin śnieżnej białości kwiateczki, wyrobem są biednych robotnic, które pod umiejętnym kierunkiem dnie i noce trawią w Paryzkich warsztatach, aby owemi pysznemi kwiatami świat zasypać cały. Jakkolwiek mozolną być może robota kwiatów, mniemamy jednak, że dla osób obeznanych z nią, zręcznych, a przytem obdarzonych pewnem poczuciem piękna, wyrób kwiatów przyjemne nawet i poniekąd artystyczne stanowić może zajęcie. Te Panie co lubią z papieru kwiatki wystrzygać i zdobić niemi ołtarze, mogłyby przy większej nieco usilności przystrajać je w kwiaty sztuczne, zwłaszcza, że legenda o robieniu kwiatów sztucznych, pobożny temu początek naznacza. Małżonka jednego z rycerzy Flandrji, co na krzyżową ruszył wyprawę, ofiarowała u stóp BOGA RODZICY codzień składać świeże kwiaty, na intencję szczęśliwego powrotu męża, z ziemi Świętej. Ślub nie trudny był do spełnienia, dopóki ogrody okryte były kwieciem, ale gdy ziemia całunem śnieżnym pola zasuła i biedne zmroziła kwiateczki, pobożna Pani, nie mając świeżych już kwiatów, powzięła myśl z batystu białe wykroić lilje i złożyć je w ofierze MATCE strapionych i tak codzień przez zimę nowe z różnych tkanin tworzyła kwiaty, dopóki małżonek jej z wojny szczęśliwie nie powrócił. Inne niewiasty widząc to miłe a pobożne zajęcie, usiłowały naśladować Flandryjską Panią i kwieciem własnemi rękami robionem stroić obrazy i posągi Świętych. Później gdy wyrób kwiatów sztucznych bardziej rozpowszechnił się, zaczęto je używać do ozdoby głowy i sukien niewieścich, których zawsze najpiękniejszem jest przybraniem. Powinnyby więc te Panie co czasu mają dużo a gustu i zręczności sporo, sprobować, pobawić się w robotę kwiatów.

— W *Warszawskich* wystawach sklepowych widzieć można „Dziesięć Cór na wydaniu" za liche pieniądze. Przypomina to ową ludową przypowieść w której:

Cztery dzieweczki
Masz za korzec sieczki.

Niesłychana to tanność, ale cóż dopiero powiedzieć o anonsach pism zagranicznych ofiarujących na raz po trzysta panien i to *posażnych*. Jeżeliby to wszystko miało znamionować *postęp*, to gdzież się podzieje owa stara a chociaż *ślepa* ale poetyczna Miłość. Gdy o tem rozmawiano w poufnem gronie, dowcipna Dama uczyniła uwagę: że przy takim ogólnym rozwoju postępowym znajdzie się niedługo jaki okulista co ślepej miłości zdejmie kataraktę, a wówczas kupidynek zmieni się na wexlarza. Dzięki Niebu tegoroczny karnawał i liczne w ciągu onego zamęścia, dowodzą jawnie, że u nas na szczęście, tego rodzaju *postęp* jeszcze się nie rozwinął.

— Dziś w Teatrze Rozmaitości, pierwsze przedstawienie komedji J. Chęcińskiego „Poświęcenie," przypisanej Alexandrowi Hr: Fredrze. Komedja ta niedawno wydaną została; Czytelnicy zapewne mieli już sposobność ocenić ten nowy utwór dramatyczny naszego zasłużonego Pisarza i Artysty, a niewątpliemy, że w przedstawieniu wszystkie zalety tego pięknego dzieła bardziej jeszcze uwydatnione zostaną.

— Wkrótce ujrzymy nowy utwór naszego Dyrektora Opery St: Moniuszki: „Koszykarz.” Pieśń do słów Pługa zamieszczonych w Nrze 329 „Tygodnika Illustrowanego.” Nakład podjął tutejszy xięgarz Maurycy Orgelbrand.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od K. K. kop: 25 dla wdowy *Kieffer* pod Nr 1260*b*, kop: 25 dla Wandy *Maleckiej*, i kop: 25 dla Emilji *Jasińskiej* z trojgiem dzieci, na Starem-Mieście pod Nr 48.

— W dniu 23 b. m. i r., wybuchł pożar w Wieliczce w Szybie Józefa.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 26go Stycznia.*—Jeden z dzienników donosi, że P. Samwer, pełnomocnik Xięcia Augustenburgskiego, podczas pobytu swego w Londynie miał długą naradę z Lordem Russel. — W kopalniach węgla High-Brook, o milę odległości od drogi wiodącej z Wigan do Ashton, nastąpiła w d. 23 b. m. w południe explozja gazu, skutkiem czego 30 osób zabitych zostało. — Muzeum Angielskie otrzymuje rocznie 100,000 funt. szt. od parlamentu, powiększej części na nowe zakupy, a skarby tym sposobem nagromadzone są tak wielkie, że w muzeum oddawna już nie ma dla nich miejsca. Wiele rzeczy leży w piwnicach i psuje się, inne zaś są tak napakowane jedne na drugie, iż nikt nic dokładnie obejrzeć nie może. O nowym gmachu na muzeum dawno już rozprawiają, ale bezskutecznie.—„Nord“ utrzymuje, że w Londynie posłowie mocarstw opiekujących się Grecją, rzeczywiście naradzali się nad krokami jakie przedsięwziąćby należało w razie rozruchów w Grecji. (*Nordd-Allg.-Ztg.*)

FRANCJA. *Paryż, 25go Stycznia.* — Ogłoszone tu wczoraj depesze Sewarda i Bigelowa zwracają na siebie uwagę przedewszystkiem w sferach politycznych.— Wyrażenie dość szorstkie Amerykańskiego Ministra Spraw Zagranicznych, który bez ogródki plany Napoleona IIIgo nazywa niewykonalnemi, musiało wywrzeć silne wrażenie.—Utrzymują tu, że Cesarz przed kilku tygodniami zupełnie inaczej myślał aniżeli teraz co do kierunku, jaki polityce swej w sprawie Mexykańskiej nadać należy. Zamierzał on nietylko odwołać swe wojska, ale nawet określić termin ewakuacji w mowie tronowej. — Podobno Jenerał Schofield miał wynurzyć w pewnem towarzystwie prywatnem przekonanie, iż po upływie terminu urzędowania Johnsona, Jenerał Grant ma najwięcej widoków co do objęcia Prezydentury. Nie byłaby to wielka pociecha dla młodej monarchji Mexykańskiej. — Baron Laguerronière, brat Senatora tegoż nazwiska, Prefekt w Tuluzie, zmarł nagle.—Cholera okazuje się w Brest i to dość silnie. Wydarzają się tam wypadki epidemji prawie w jednej chwili zabijające.—Dziś krążą znowu wieści, że Xiążę Napoleon opuszcza wieczorem Paryż, i udaje się na wycieczkę po morzu Adrjatyckiem. (*Ind. Bel.*)

HISZPANJA.—„Monitor wieczorny“ podaje niektóre wiadomości o stanie rzeczy w Hiszpanji. — Banda Escoda, ścigana w górach Katalońskich przez Jenerała Pelaez, napotkała w pobliżu Riba kolumnę piechoty. Powstańcy zostali wzięci we dwa ognie i rozproszeni. Część ich zdołała ujść w dzikie i niedostępne góry okręgu Montblanc, druga zaś część, która wyruszyła z okręgu Talcette, ściganą była przez wojska aż do Graballops. Jeńców z Valls i Reus przeniesiono dla większego bezpieczeństwa do Tarragony.—Powstańcy z Villafranca błąkają się w okręgu Vendrell i 22go byli w Torredembarra. W prowincji Saragossy ukazała się banda uzbrojonych włościan między Aseca i Alhama. — Trzy pułki, które wzięły udział w powstaniu, zostały dekretem Królowej rozwiązane.—Ministrowie projektują Królowej mianowanie Vice-Admirała Pinzon w miejsce Admirała Pareja. Wnosić z tego należy, że Hiszpanja energicznie myśli wystąpić przeciw Chili. — W Sewilli rozbrojono pułk jazdy, jako podejrzewany o chęć przejścia do Prima. (*Ind. Bel.*)

WŁOCHY, — W „Indep. Belge“ wyczytujemy wiadomość z Rzymu, iż Hr. Sartiges ofiarował Papieżowi 8,000 żołnierzy Francuzkich, którymby udzielono pozwolenie służenia pod sztandarem Papiezkim. Ośm tysięcy ludzi! „zawołał Pius IX“ cóż ja z niemi pocznę i czem ich zapłacę?“ Poseł Francuzki odpowiedział na to, iż Ojciec Św. może sam określić cyfrę, a Cesarz pospieszy z dostarczeniem kontygensu. Wtedy to umówiono się, iż Francja dostawi Papieżowi od 1,000 do 1,500 ludzi. Jeśliby jednak pozostali oni pod sztandarem Francuzkim, wówczas naruszonąby była Konwencja Wrześniowa.—Rząd Włoski zamierza od 1go Lutego wstrzymać wsparcia udzielane dotychczas wychodzcom Weneckim.—Miasto Neapol ma podobno zawrzeć u Paryzkiego bankiera Erlanger, pożyczkę 80 miljonową, na potrzeby miejscowe. (*Schl. Ztg.*)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Londynu, z 28go b. m. donosi, że parlament prawdopodobnie jednozgodnie obierze dotychczasowego mówcę.—Nie rozstrzygnięto jeszcze stanowczo, czy Królowa ma osobiście odczytać mowę tronową.— W Londynie otrzymano wiadomość, że Rząd Hiszpański domagał się wydania Prima, ale otrzymał od Rządu Portugalskiego odmowną odpowiedź.

Biuro *Reutera* podaje z Nowego-Yorku pod datą 18go b. m. wiadomości następne: Senat odrzucił wniosek Chandlera względem zerwania stosunków dyplomatycznych z Anglją.—Banda flibustjerów dowodzona przez Amerykańskiego Jenerała Reed napadła na miasto Mexykańskie Bagdad, przy ujściu Rio-Grande i zrabowała takowe. Kanonjerka Francuzka pospieszyła na pomoc miastu i atakowała rabusiów. — Banda rozbójnicza, zabrała na rzece Alabama parostatek z transportem 1000 pak bawełny i poprowadziła na rzekę Tombsgitee.

Poseł Pruski w Florencji P. Usedom, doręczył 28go b. m. Królowi Włoskiemu order orła czarnego.— Pod Walencją ukazały się okręty Chilijskie polując na statki nadbrzeżne Hiszpańskie. Zdaje się, że to nie są korsarze Chilijscy, lecz rozbójnicy pod flagą Chilijską.— Dnia 29 b. m. ukazała się w Paryżu xięga żółta, z dokumentami dotyczącemi sprawy Mexykańskiej. — Cesarz i Cesarzowa Austrjaccy, przybyli do Pesztu 29 b. m. o 2ej po południu i z zapałem byli witani (Schl: Ztg).

— Rozmaitości. — Światło żarzące *galwaniczne*, nowe znalazło zastosowanie. Dentysta J. Bruck w Wrocławiu, używa tego światła do oświetlenia zębów, i za jego pomocą otrzymuje tak silną jasność w ustach, że nawet kości szczękowe przezroczyście są oświetlane. Wynalazca, który przyrząd swój zaopatrzył *camerą obscurą* postanowił go w tych dniach przedstawić Akademji Paryzkiej. Tak jak do *Stomatoskopji* (badania ust), przyrząd ten przydać się może i do *Laryngoskopji* (badania gardła), do czego dotychczas używać tylko można było zewnątrz padającego światła od lampy lub dziennego, kiedy teraz przyrządem Brucka, krtań bezpośrednio i dokładnie oświetloną być może.—Różne są rzeczy na świecie arcy pożyteczne, które przecież w miarę okoliczności, na nic się ludziom nie przydadzą, i tak: okulary dla ślepego, łyżwy w Senegalu, nankinowy tużurek pod biegunem, szelki dla Szkota, książeczka oszczędności dla utracjusza, a nareszcie gramatyka i logika dla niektórych pseudo literatów.

Szarada.

Pierwsze, drugie i *trzecie* bronią od upadku,
Lecz *wszystko* niebezpieczne, wierzaj mi mój bratku,
Staraj się więc wciąż *czwartem* od żądań salwować,
Bo możesz *czwarte* w *pierwsze drugie* pożałować!
(Zeszła Szarada: *Madagaskar.*)

— **Zorza pismo Niedzielne,** Nr 4ty, wyszedł z druku i zawiera następujące przedmioty: Ręka rękę umywa, noga nogę wspiera F. Kr:; Narowy i przesądy ludu wiejskiego (opowiadanie); W obec trumienki dziecka (poezja) Gabryelli Puzyniny; List z pod Mławy; Pogadanka w świecie i o wszystkich rzeczach, które na nim są; Różne Rozności; Wystawa powszechna; O chlebie spleśniałym i Zagadka.

— **Gwiazdka czyli Kolęda na 1866 r.**—Książka zbiorowa illustrowana na rok IVty, wyszła nakładem Xięgarni Polskiej Adama Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Ner 482 (nowy 4). Prenumerować można we wszystkich Xięgarniach i na stacjach pocztowych. Cena kop. 50, na welinowym papierze kop. 60, ozdobnie oprawne rs. 1. Z tem wydawnictwem połączone jest rozdawnictwo znacznej ilości premjów rozmaitej wartości, tak, że w przecięciu każdemu trzeciemu prenumeratorowi dostanie się jakiś przedmiot większej lub mniejszej wartości. Wartość największego rs. 150. Wartość ogólna wszystkich premjów rs. 1500, koszta przesyłki pocztą wynoszą kop. 10. Gwiazdkę za wszystkie cztery lata w komplecie dostać można za rs. 1 kop.50. Każdy z prenumeratorów na Gwiazdkę, dostaje bezpłatnie Kalendarzyk kieszonkowy na rok 1866, ozdobnie litografowany.



Wczoraj, z domu Ner 1315 przy ulicy Nowy-Świat, zginął **PIESEK, Charcik Angielski**, koloru jasnego, w czapraku sukiennym szaraczkowym, barankami obszytym i znakiem opłaconego podatku.—Uprasza się o oddanie go pod powyższy Numer, na 2gie piętro od frontu, Ner mieszkania 4; za nagrodą rs. 3. (1592.)

Przyjechali do Warszawy:

Bocheński Fran: Ob: z Łachowa nr 2674; Dombkowski Florjan Ob: z Pułtuska nr 625; Grodzicki Florjan Urzędnik z Lublina nr 509; Jakowiecki Cyprjan Naczelnik z Łukowa nr 1064; Romocka Józefa Ob: z Kobelnik nr 1363; Wilczyński Adolf Ob: z Kawęczyna nr 584.

Wyjechali: Chyliński Jan Urzędnik do Makowa; Dąbski Felix Ob: do Powsina; Minasowicz Juljan i Nowiński Fran: Ob: do Potyczy; Olszewski Eug: Ob: do Ozińkowa.

Przyjechali z Zagranicy: Chomentowski St: Doktor z Prus nr 1351; Koerfer Frantz Inspektor Górnictwa z Katowic nr 414; Tarnowski Jan Hr: z Drezna nr 613.

Wyjechali Zagranicę: Łapińska Walerja Artystka do Krakowa; Rajno Tadeusz Ob: do Berlina; Wentzel Konrad Kupiec do Krakowa.

TEATR WIELKI.

Dziś, *Semiramida.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: B Nr 16).— Jutro, *Modniarki.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Poświęcenie.* (Pierwszy raz).

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 30 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 30 do rs. 6 kop. 90; żyta od rs. 4 k. 70 do rs. 4 kop. 95; owsa od rs. 1 kop. 80 do rs. 2 k. 10; gryki od rs. 4 k. — do rs. 4 kop. 10; kartofli od rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 50.

Okowity próby 11, płacono dnia 29 b. m., za wiadro od rs. 2 kop. 48 do rs. 2 kop. 57¼; za garniec od rs. — k. 81 do rs. — kop. 84.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 31 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 k. 16⅔, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 48⅔, dają rs. 12 k. 43⅔; za Listy likwidacyjne, żądają rs. 79 k. 50, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 114 k. —, dają rs. 113 k. 75; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. — kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek 25, dają rs. — kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 25, dają rs. 91 kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 69 k. —, dają rs. 68 k. 50; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 122 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 103 kop. —, dają rs. 102 k. 50; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 45; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 k. 55⁵/₉, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 32. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 71. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs 1 k. 33⅓; od listów zastawnych kop. 6⅓; od Listów likwidacyjnych k. 66⅔; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. 1 k. 44⁴/₉.

Do dzisiejszego Nru Kurjera Warszawskiego dołączony jest **Spis i Cennik Nasion** z Domu Handlowo-Kommissowego **J. G. Berlińskiego**, przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku. Kto więc z Szanownych Prenumeratorów rzeczonego Cennika nie otrzyma, ma prawo żądać takowego w Expedycji Gazet lub Redakcji.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.